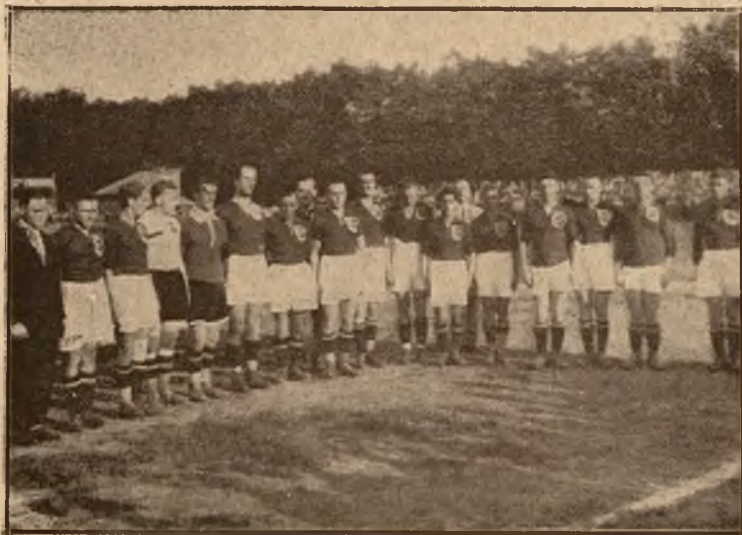


Z meczu Polska—Węgry 0:2



Z meczu Polska—Węgry 0:2 (0:0). 1) Reprezentacja węgierska. 2) Goerlitz bronił karnego z powodzeniem. 3) Odparcie niebezpiecznego ataku węgierskiego

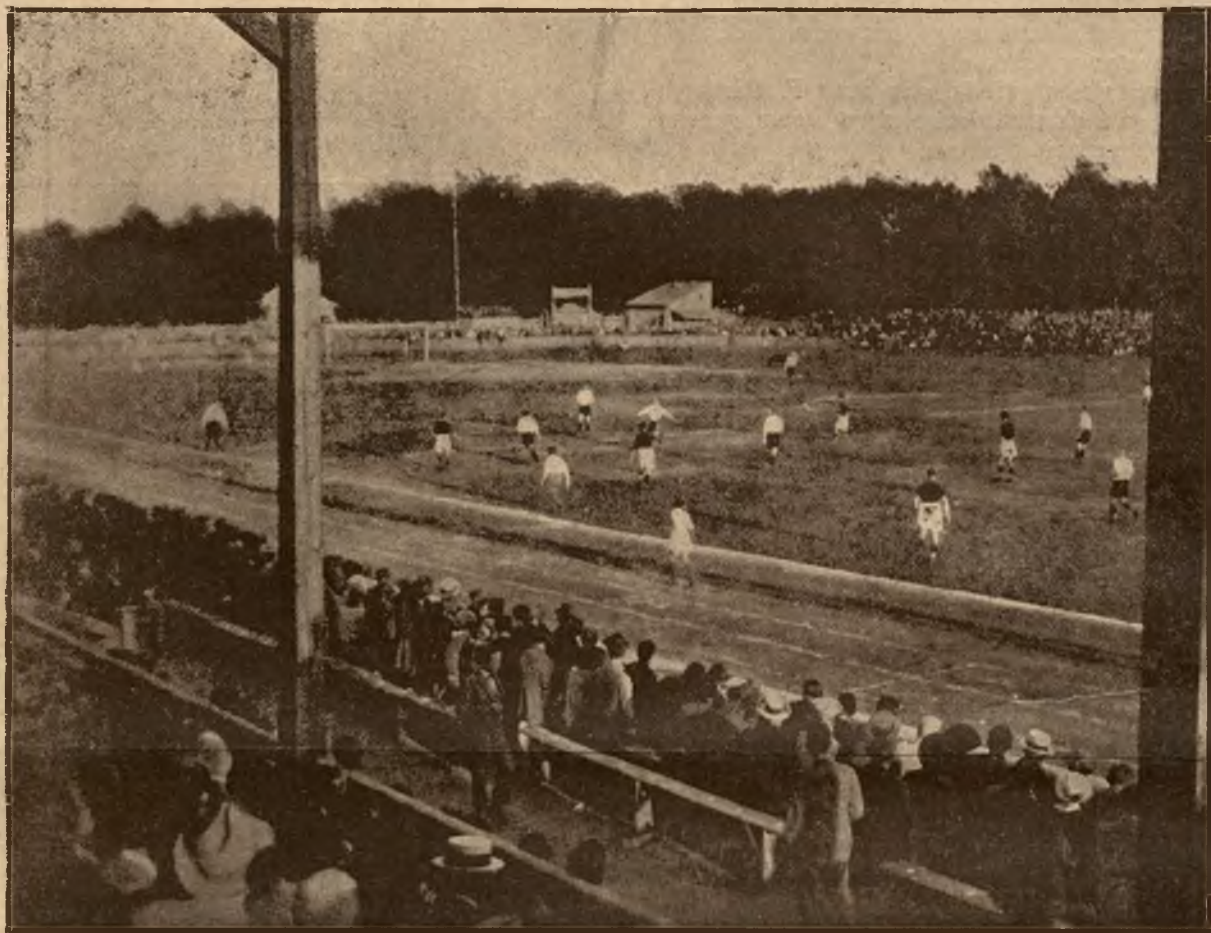
Z meczu Polska-Węgry 0:2 i Kraków-Budapeszt 0:0.

Reprezentacja polska, która wystąpiła do walki z Węgrami, zawiodła w zupełności pokładane w niej nadzieje. Wprawdzie trudno było liczyć na zwycięstwo drużyny polskiej, jednak powszechnie spodziewano się wyniku korzystniejszego dla nas, choćby ze względu na okoliczność, że bawiąca w Krakowie reprezentacja węgierska nie należała do najlepszych i że poziom futbolu węgierskiego w ostatnim czasie wogóle się obniżył. W reprezentacji polskiej, składającej się z wyjątkiem obrony (Kaczor i Olearczyk) wyłącznie z graczy „Pogoni” lwowskiej, zawiódł szczególnie atak, zwłaszcza po pauzie, nie mogąc utrzymać piłki, ani paru minut, grając bez celu i chaotycznie, przez co wpływał deprymująco na linię pomocy, która zmuszona była grać stale defenzywnie.

Bohaterem dnia był lewy obrońca, Kaczor, żywo oklaskiwany przez publiczność, likwidując raz po raz groźne ataki Węgrów, w czym dobrze mu sekundował Olearczyk. Görlitz w bramce wykazał wysoką klasę, jednak ponosi w zupełności winę za przepuszczenie pierwszej bramki, nie starając się jej obronić.

Drużynę węgierską cechowała doskonała technika, opanowanie piłek i szybka orientacja, które to cechy zademonstrowali nam po przerwie. Doskonałą parą obrońców okazali się bracia Foglowie, tworząc mur nie do przebicia. Trójka ataku: Takacs, Holzbauer i Winkler, stwarzała wiele groźnych sytuacji i tylko, dzięki niecelności strzałów, nie zdołali oni powiększyć cyfrowo wygranej.

Rehabilitacją sportu polskiego było spotkanie Kraków-Budapeszt, które zakończyło się wynikiem 0:0. Team Krakowa wykazał grę, przewyższającą pod każdym względem grę drużyny polskiej re-



Z meczu Węgry—Polska 2:0 (0:0): Widok na boisko w czasie zawodów.

Fot. Skrynkowicz.

prezentacji. Żywiłowe tempo, nadzwyczajne zgranie i szlachetna ambicja Krakowian zasługują na najwyższą pochwałę.

Ilustracje nasze przedstawiają poszczególne momenty ze spotkania Polska-Węgry i Kraków-Budapeszt.

Z meczu Kraków—Budapeszt 0:0.



Z zawodów Kraków-Budapeszt 0:0. Zawody te były prawdziwą białą sportową. Drużyna krakowska zaprezentowała grę, przewyższającą pod każdym względem grę drużyny polskiej reprezentacji. Żywiłowe tempo, doskonałe zgranie i nadzwyczajna ambicja Krakowian. Publiczność rozentuzjowana oklaskiwała naszych graczy. Węgrzy nie spodziewali się podobnej gry u przeciwnika. Ilustracje powyższe przedstawiają: 1) Przywitanie drużyny węgierskiej. 2) Niebezpieczna sytuacja pod bramką Węgrów.

Żądajcie „Nowości Ilustrowanych” !!!